



„Zaklinacz psów” zdradza kulisy swojej pracy i... szykuje niespodziankę w Iławie!

data aktualizacji: 2026.05.21



Jarosław Wasylow z Chełmzycy to prawdziwy zaklinacz psów. Swoją pasję i niezwykle podejście do zwierząt przekuł w działanie, które dosłownie ratuje ludzkie życie. Wraz ze swoimi doskonale wyszkolonymi czworonogami wspiera służby w poszukiwaniach zaginionych osób.

Już w tę sobotę umiejętności jego podopiecznych będzie można podziwiać na żywo podczas wyjątkowego pokazu na festynie edukacyjnym „Bezpieczny powiat” w Iławie.

- Historia tej niezwykłej drogi zaczęła się od jednego psa, owczarka belgijskiego malinois o imieniu Scott. Początki nie należały do najłatwiejszych, jednak dzięki determinacji i wiedzy trenera, los zwierzęcia całkowicie się odmienił.

- Kupiłem sobie tego psa i... musiałem coś z nim zrobić! - opowiada Jarosław Wasylow. - Wcześniej został

ułożony na psa agresywnego, ale postanowiłem to zmienić i jednocześnie zrobić w życiu coś dobrego dla ludzi. Wpadłem więc na pomysł, żeby został tropicielem.

Dzisiaj Scott to profesjonalny pies ratowniczy, którego posłuszeństwo i umiejętności, jak przyznaje sam właściciel, są na bardzo wysokim poziomie. Głównym zadaniem czworonoga jest obecnie praca wędrowa i tropienie.

Na ratunek zaginionym

Kiedy liczy się każda minuta, a standardowe metody poszukiwań zawodzą, do akcji wkraczają właśnie takie zespoły. Praca tropiciela wymaga ogromnego skupienia, doskonałej więzi ze zwierzęciem i gotowości do wyjazdu w każdej chwili.

- Taki pies jedzie na przykład na miejsce zaginięcia. Jeżeli wzywa nas do pomocy policja czy inne służby, udajemy się na miejsce - wyjaśnia kulisy swojej pracy trener z Chełmżycy. - Pies podejmuje zapach danej osoby, która gdzieś odeszła lub zaginęła. Wtedy na podstawie różnych czynników szukamy tego człowieka.

Ta niezwykła praca to dla pana Jarosława prawdziwa pasja, którą dzieli z najbliższymi. W wyjazdach na akcje poszukiwawcze oraz w regularnych szkoleniach towarzyszy mu żona Joanna. Zespół z Chełmżycy to jednak nie tylko Scott. Pod skrzydłami pary znajdują się jeszcze inne, wyspecjalizowane psy. To owczarek niemiecki linii użytkowej, który również służy do tropienia osób, a także długowłosa suczka owczarka niemieckiego, specjalnie szkolona do wyszukiwania rozmaitych materiałów.

Zobaczcie ich w akcji w Iławie

Wielką gratką dla wszystkich miłośników zwierząt oraz osób ciekawych tego, jak w praktyce wygląda praca profesjonalnie ułożonych czworonogów, będzie zbliżający się festyn edukacyjny „Bezpieczny Powiat” w Iławie. Wydarzenie odbędzie się już w tę sobotę 23 maja na głównym parkingu przy iławskim starostwie. Jarosław Wasylow przygotował na tę okazję coś specjalnego.

- Przygotowaliśmy pokaz psów - zapowiada trener. - Pierwszym elementem będzie pies obronny, zaprezentujemy wariant, w którym pies broni swojego

właściciela w dwóch lub trzech różnych sytuacjach. Następnym punktem będzie pokaz, w którym pies długowłosey szuka ukrytej pod skrzynkami piłki, w tym przypadku nie możemy bowiem zastosować innych materiałów. W trzecim wariacie wystąpi dziewięcioletnia dziewczynka, która zaprezentuje posłuszeństwo ze swoim czworonogiem, to będzie pokaz tak zwanego psa towarzyszącego.

Impreza potrwa od godziny 12:00 do 16:00. Dokładna godzina pokazu pozostaje niespodzianką, dlatego warto odwiedzić festyn i na własne oczy przekonać się, jak niesamowite efekty przynosi praca trenera psów z Chełmżycy.

Tekst i zdjęcia: Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81827-zaklinacz-psow-zdradza-kulisy-swojej-pracy-i-szykuje-niespodzianke-w-ilawie>